VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Finansów Publicznych (nr 36)**
- **Komisji Spraw Zagranicznych (nr 13)**

z dnia 24 lutego 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych(nr 36)

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 13)

24 lutego 2016 r.

Komisje: Finansów Publicznych i Spraw Zagranicznych, obradujące pod przewodnictwem posła **Andrzeja Jaworskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych, przeprowadziły:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Umowy o utworzeniu Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych, sporządzonej w Pekinie dnia 29 czerwca 2015 r. (druk nr 246).

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Kacperczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami oraz **Leszek Skiba** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk**, **Piotr Babiński**, **Artur Kucharski**, **Jakub Krowiranda** i **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Miller** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dzień dobry. Witam serdecznie. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych. Stwierdzam kworum.

Porządek posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Umowy o utworzeniu Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych, sporządzonej w Pekinie dnia 29 czerwca 2015 r. (druk nr 246).

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego, stwierdzam jego przyjęcie. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Marszałek Sejmu w dniu 11 lutego 2016 r. skierował projekt ustawy z druku nr 246 do Komisji Spraw Zagranicznych oraz do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania. Przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 246. Proszę przedstawicieli rządu o przedstawienie uzasadnienia do projektu ustawy.

Pani minister, bardzo proszę. Jest z nami pani minister Katarzyna Kacperczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, oraz pan minister Leszek Skiba, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Katarzyna Kacperczyk:

Bardzo serdecznie dziękuję. Szanowni panowie przewodniczący, Wysokie Komisje. Mam przyjemność przedstawić rządowy projekt ustawy o ratyfikacji umowy o utworzeniu Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych, sporządzonej w Pekinie dnia 29 czerwca 2015 r. We wprowadzeniu chciałabym krótko przypomnieć, z czego wynika inicjatywa utworzenia Banku.

Jest to chińska inicjatywa, do której przyłączyło się 57 państw, które uczestniczyły w negocjacjach dotyczących ram organizacyjnych i instytucjonalno-prawnych Banku. Polska uczestniczyła w negocjacjach. Była reprezentowana przez przedstawicieli ministra finansów. W toku negocjacji uzgodniona została umowa o utworzeniu Banku i jego statut organizacyjny. Do 31grudnia 2015 r. umowę podpisało 57 państw, w tym Polska. Podpis został złożony przez ambasadora RP w Pekinie 9 października 2015 r. Formalnym wymogiem oficjalnego przystąpienia Polski do Banku jest ratyfikacja w drodze ustawy.

Przypomnę, że do tej pory umowa została ratyfikowana przez 18 państw. Należy podkreślić, że do grupy państw – założycieli Banku należą, oprócz największych państw Unii Europejskiej, także istotne gospodarki pozaeuropejskie – Australia, Brazylia, państwa Zatoki. Otrzymali państwo listę państw, które związały się umową, z zaznaczeniem państw, które dokonały ratyfikacji umowa.

Decyzja o zaangażowaniu Polski w proces negocjacji i podpisanie umowy poprzedzona była szeroką analizą uwarunkowań politycznych, gospodarczych. Uwzględniała czynniki geostrategiczne. Analizy własne przeprowadzone przez administrację uzupełnione były konsultacjami z przedsiębiorcami, którzy potencjalnie zainteresowani są ekspansją na rynkach azjatyckich, oraz tymi, którzy już są obecni na tych rynkach. W toku konsultacji przedsiębiorcy zgodnie poparli inicjatywę przystąpienia do Banku jako dodatkowego czynnika, który sprzyjałby wspieraniu ich interesów na rynkach zagranicznych.

Udział Polski w Banku ma uwarunkowania i implikacje w wielu wymiarach. W wymiarze politycznym ta decyzja wynika z rosnącej aktywności Polski na kontynencie azjatyckim i z coraz bardziej zacieśniających się relacji z Chinami. Jak państwo pamiętacie, Polska w 2012 r. ustanowiła partnerstwo strategiczne z Chińską Republiką Ludową. Od tego czasu regularnie odbywa się dialog strategiczny na poziomie wiceministrów obu krajów. W ubiegłym roku po raz pierwszy odbyło się spotkanie komitetu międzyrządowego pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych, również z udziałem wiceministrów, przedstawicieli innych resortów i i instytucji rządowych oraz samorządowych.

Polska uczestniczy aktywnie w formule współpracy z Chinami, którą określamy 16 plus 1. Współpraca obejmuje państwa naszego regionu. W tej sferze również prowadzony jest systematyczny dialog. Raz do roku odbywają się szczyty na szczeblu szefów państw i rządów. Potwierdzeniem tych szczególnych relacji były dotychczasowe wizyty wysokiego szczebla, w szczególności ostatnia wizyta pana prezydenta Andrzeja Dudy wraz z delegacją w Chinach. Intensywnie rozwijamy dialog na poziomie samorządów. Polska razem z Chinami od kilku lat prowadzi projekt Forum Regionów. Spotkania odbyły się dotychchczas raz w Chinach i dwukrotnie z Polsce – w Gdańsku i Łodzi.

Mówiąc o geostrategicznym i politycznym wymiarze, warto wspomnieć fakt, że Polska nie tylko znalazła się wśród państw-założycieli z najsilniejszymi państwami, ale również jest jedynym państwem, który reprezentuje nasz region w strukturach Banku.

W wymiarze gospodarczym udział w Banku jest postrzegany przez rząd jako element wspierający ekspansję międzynarodową i inwestycyjną polskich firm na rynkach zagranicznych, co jest istotnym czynnikiem wzrostu gospodarczego. W ostatnim czasie obserwujemy bardzo duże zainteresowanie przedsiębiorstw rynkami pozaeuropejskimi, w szczególności rynkiem azjatyckim, co wynika z rosnącej siły naszych przedsiębiorców i wyczerpania źródeł wzrostu na rynku europejskim i w naszym bliskim sąsiedztwie. Udział Polski w Banku wpisuje się w cele zagranicznej polityki ekonomicznej naszego kraju w średnim i długim okresie. Będzie sprzyjać zacieśnieniu relacji nie tylko z Chinami, ale też z innymi państwami Azji. Jest też realną szansą dla polskich przedsiębiorstw udziału w ogłaszanych projektach i przetargach na projekty inwestycyjne. Jednocześnie realny udział w pracach Banku daje nam i polskim przedsiębiorcom dostęp do informacji oraz wpływ na wybór potencjalnych projektów.

Analizując wymiar geostrategiczny i gospodarczy, warto podkreślić, że inicjatywa Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych wpisuje się w szerszą inicjatywę geostrategiczną Chin odbudowy tzw. jedwabnego szlaku pod nazwą „Jeden pas – jeden szlak”. Polega ona na realizacji połączeń transportowych i infrastrukturalnych między Azją a Europą oraz między Azją a państwami afrykańskimi. Polska ma duży potencjał, który może zaoferować w budowaniu tej sieci połączeń między Europą i Azją. Naszym nadrzędnym celem jest zapewnienie, żeby połączenia transportowe przebiegały przez nasz kraj, a związane z tym bazy logistyczne były lokowane w Polsce.

Wspomnę krotko, że mamy już połączenie między Chengdu i Łodzią. Jest to najkrótsze połączenie kolejowe między Azją a Europą. Mamy również głębokomorski terminal w Gdańsku. To są elementy infrastruktury, które zamierzamy wykorzystać jako nasz atut oraz rozwijać. Jesteśmy przekonani, że udział Polski w banku stworzy instrumenty,

które umożliwią rewitalizację połączeń morskich, kolejowych oraz drogowych między Chinami i UE.

Istotna jest możliwość pozyskiwania przez polskich przedsiębiorców, przez potencjalnych polskich inwestorów finansowania w ramach podejmowanych wspólnie projektów z Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych. W istotny sposób ograniczy to ryzyko prowadzenia tego typu inwestycji, chociażby przez fakt, że Bank będzie sprawdzał potencjalnych kontrahentów, jak również ekonomiczną zasadność proponowanych projektów. Działalność Banku nie będzie koncentrować się tylko i wyłącznie na obszarze Chin, ale tak naprawdę na całym obszarze Azji Centralnej, Wschodniej i Południowej. Polski przedsiębiorstwa mają kluczowe interesy również w regionie Azji Centralnej. Postrzegamy udział w Banku jako możliwość podejmowania wspólnych projektów energetycznych i infrastrukturalnych z innymi państwami na szlaku połączeń między Europą i Chinami.

W toku negocjacji umowy założycielskiej ustalono, że kapitał Banku wyniesie 100 mld USD, a udziały poszczególnych krajów zostaną wyliczone zgodnie z formułą opartą na PKB, z uwzględnieniem jego wielkości wyliczonej według kursów bieżących (udział 60%) oraz według parytetu siły nabywczej (udział 40%). Zgodnie z tą kalkulacją, Polska ma prawo subskrybować kapitał na poziomie 831 mln USD, co oznacza łączny udział w kapitale Banku na poziomie 0,847%. Pan minister Skiba będzie mówił o tym szczegółowo. Dodam tylko, że w ramach subskrypcji kapitału tylko 20% wpłacane będzie w gotówce. Przeznaczona wpłata będzie poniesiona z budżetu w pięciu równych ratach, począwszy od 2016 r. Nie powiększy to deficytu sektora finansów publicznych i nie stanowi wydatku z punktu widzenia reguły wydatkowej. Środki na ten cel zostały zabezpieczone w ustawie budżetowej na 2016 r.

Pominę szczegóły dotyczące kwestii organizacyjnej i delegowania przedstawicieli Polski do Banku.

Wejście w życie umowy nie spowoduje konieczności dokonywania zmian w porządku prawnym RP. Podobnie jak w przypadku innych instytucji finansowych, umowa zapewnia Bankowi osobowość prawną oraz przewiduje określone przywileje podatkowe i prawne, w tym immunitety, a pracownikom – immunitet jurysdykcyjny.

W odniesieniu do trybu związania RP umową należy stwierdzić, że z uwagi na to, iż umowa dotyczy członkostwa naszego kraju w organizacji międzynarodowej, a ponadto związana jest z obciążeniem państwa pod względem finansowym, wypełnia ona przesłanki z art. 89 ust. 1 pkt 3 i 4 Konstytucji RP. Z tego względu wymagana jest jej ratyfikacja za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie. Zgodnie z art. 58 ust. 1 umowy, złożenie dokumentu ratyfikacyjne powinno nastąpić nie później niż do dnia 31 grudnia 2016 r.

Biorąc pod uwagę, że członkostwo Polski w tej instytucji może stać się istotnym narzędziem wspierającym realizację polskich interesów politycznych i gospodarczych za granicą, zwłaszcza w regionie Azji Centralnej, Wschodniej i Południowej, również w relacjach z Chinami i największymi partnerami w Azji, proszę o pozytywne zaopiniowanie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji umowy o utworzeniu Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych, sporządzonej w Pekinie 29 czerwca 2015 r.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram debatę. Przypomnę, że pierwsze czytanie obejmuje debatę w sprawach zasad ogólnych.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pani minister wskazała, że umowa nie rodzi żadnych skutków związanych z deficytem. Choć ratyfikacja umowy i zapisanie kwoty wpłacanego kapitału oraz rozchody nie powiększają wielkości długu, to zwiększą potrzeby pożyczkowe. W tym zakresie umowa ma wpływ na zobowiązania Skarbu Państwa. Nie jesteśmy państwem, które ze swoich środków wpłaci kapitał na rzecz utworzenia Banku, tylko z pożyczki. Pani minister wskazała na kwotę i sposób opłacenia funduszy Banku. Poinformowała, jaka część przypada na Polskę. Istnieje związane z tym ryzyko polityczne. W tym zakresie powinniśmy monitorować wpłacanie środków i funkcjonowanie Banku.

Istotną kwestią jest reprezentacja przedstawiciela państwa w radzie gubernatorów. Przypomnę, że będzie powoływanych 30 gubernatorów. Kto będzie przedstawicielem z ramienia Polski? Czy Polska będzie ubiegała się o stanowisko dyrektorskie w radzie gubernatorów?

Pani minister poinformowała również, że polscy przedsiębiorcy będą mogli uczestniczyć w realizacji projektów. Czy jest sporządzona lista projektów, w których przedsiębiorcy mogliby uczestniczyć? Jak będzie przekazywana informacja do polskich przedsiębiorców? Proporcjonalny udział jest niewysoki, ale przypomnę, że w ciągu 5 lat wpłacimy 2 628 500 tys. zł. Są to znaczne środki. Istotne jest, w jaki sposób będą docierać informacje do polskich przedsiębiorców. Jak państwo oceniacie szanse udziału polskich przedsiębiorstw w realizacji projektów? Konkurencja jest duża. Jakie są szanse zainteresowania polskich przedsiębiorców projektami? Wydajemy prawie 3 mld zł, ale chcielibyśmy w rachunku ciągnionym uzyskać znacznie większy benefit. Chodzi nie tylko o prestiż.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję bardzo. Do głosu zapisali się: pan poseł Munyama, poseł Janczyk, pani poseł Hennig-Kloska. Więcej zgłoszeń nie ma, więc zamykam listę.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Killion Munyama (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym zapytać o wydatki związane z subskrypcją kapitału. Mamy 166,4 mln USD, czyli ponad 600 mln zł. Rozumiem, że kwota będzie wpłacana do banku w pięciu równych ratach. Jak wpłynie to na budżet MSZ? Rozumiem, że z tej części budżetu będą pochodziły te środki. Czy co roku będziemy wpłacać 123 mln zł, czy w danym roku wpłacimy większą kwotę?

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Janczyk.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Do katalogu pytań chciałbym dodać następujące: czy posiadanie udziału na poziomie mniejszym niż 1% daje nam możliwość jakiegokolwiek przedstawicielstwa we władzach, organach wykonawczych, nadzorczych?

Druga kwestia dotyczy siedziby delegatury na Europę Środkową. Czy jest nadzieja, aby siedziba znajdowała się w Polsce?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Mam pytania podobnej natury. Chodzi głównie o radę gubernatorów, jej skład i reprezentację z tytułu naszego członkostwa. Umowa przewiduje, że każdy członek ma prawo mieć swoich przedstawicieli. Czy są już wytyczne albo plany co do wytycznych, w jaki sposób przedstawiciele Polski będą nominowani do rady gubernatorów? Wiadomo, że chcielibyśmy mieć jak najlepszych fachowców, żeby interes Polski miał szansę się przebić i mógł być reprezentowany na właściwym poziomie. Czy są kryteria wyboru kandydatów? Kto będzie mógł ich zgłaszać i jaką drogą będą wybierani?

Wyczytałam, że gubernatorzy będą sprawować swoje funkcje bez wynagrodzenia z Banku. Czy będzie to funkcja społeczna, czy pociągać będzie obciążenie ze strony administracji? Ile dodatkowych kosztów związanych z obsługą osób nas reprezentujących, poza samym kapitałem, może generować nasz udział w Banku? Czy rząd kalkulował zwrot kapitału? Na ile środki zaangażowane nie tylko w kapitał założycielski Banku dadzą zwrot w postaci konkretnego udziału w głosach, w tworzeniu wizji misji, a potem w praktycznych działaniach Banku i reprezentowania interesów polskich przedsiębiorców na tym terenie?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę o odpowiedź na pytanie – według jakiego prawa będzie działał Bank? Nie mogę tego jednoznacznie wyczytać.

Zamykam dyskusję. Bardzo proszę o odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że zapisałem wszystkie pytania. Jeśli nie, to poproszę panią minister o wsparcie.

Jeśli chodzi o składkę, która wynosi w gotówce 166,4 mln USD, w sensie regulacji prawnych, które określają poziom deficytu i długu, składka nie jest wliczana do polskiego deficytu, ale jest elementem polskiego długu. Intencja wejścia do tej organizacji jest taka, że środki wpłacane w pięciu ratach (dwie raty wpłacane w 2016 r., trzy kolejne w 2017 r.) znajdują się z budżecie Ministerstwa Finansów. Zostały one zabezpieczone w ramach prac na ustawą budżetową na 2016 r.

Intencją krajów, które przystępują do Banku, jest, że środki wpłacone w gotówce, zwiększające potrzeby pożyczkowe, przynoszą pozytywny efekt dla wzrostu gospodarczego. Wierzymy, że prędzej czy później te środki zostaną wykorzystane przez przedsiębiorców. Jak to się może dziać? Bank będzie działał w pewnej analogii do instytucji, które już funkcjonują, ze strony których polskie przedsiębiorstwa uzyskują wsparcie. Mam na myśli Europejski Bank Inwestycyjny i Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju. Istnieje w nich transparentny mechanizm informowania o pewnych możliwościach dotyczących również publicznych przetargów. Analogicznie będzie działał powstający Bank. Sprawdzona jest droga, w jaki sposób polscy przedsiębiorcy zdobywają środki z instytucji międzynarodowych. Bank będzie funkcjonował w ten sam sposób.

Jeśli chodzi o koszty dodatkowe, funkcjonowanie Banku jest obsługiwane przez Ministerstwo Finansów. Resort będzie na bieżąco zajmował się współpracą z tą instytucją. Osobą, która będzie pełniła najważniejszą funkcję w imieniu Polski, czyli funkcję gubernatora, będzie minister finansów. To jest standardowa procedura, w ramach której minister finansów jest przedstawicielem RP w międzynarodowych instytucjach finansowych. Tak się dzieje, np. w Międzynarodowym Funduszu Walutowym. W przypadku Banku jest pełna analogia. Minister finansów nie pobiera żadnych środków finansowych z tytułu reprezentowania RP w międzynarodowych instytucjach finansowych.

Koszty dodatkowe obsługi instytucji międzynarodowych sprowadzają się do zakupu biletów lotniczych i kosztu pobytu. Dodatkowym kosztem trwałym będzie jeden etat w Departamencie Współpracy Międzynarodowej MF. Nastąpi przesunięcie jednej osoby, która obecnie ma inne zadania. Nie przewidujemy żadnych nadzwyczajnych kosztów poza kosztami podróży.

Przejdę do kwestii struktury. Podobnie jak w innych instytucjach finansowych, struktura opiera się na trzech szczeblach. Jest prezes i zastępcy, którzy stanowią ciało reprezentujące Bank. Działa rada gubernatorów, składająca się z przedstawicieli krajów członkowskich. Polska będzie reprezentowana przez ministra finansów. Funkcjonuje również szczebel wykonawczy – rada dyrektorów. Na tym szczeblu występuje rotacja. Kraje członkowskie zostały ujęte w pewne grupy – konstytuanty. Polska należy do konstytuanty krajów europejskich spoza strefy euro. Strefa euro ma swoją konstytuantę. Założenie jest takie, że rada dyrektorów, czyli poziom wykonawczy, liczy 12 osób – 9 wybieranych przez gubernatorów z krajów azjatyckich, a 3 spoza Azji.

W związku z tym, że prace organizacyjne nad konstytuantą, do której należą Polska, Wielka Brytania, Szwajcaria, Szwecja, Norwegia, Dania i Islandia, zostały już zakończone, udało się osiągnąć pewien kompromis polegający na tym, że wiadomo kto w danym okresie będzie pełnił funkcję dyrektora. Istnieją również funkcje dwóch zastępców dyrektora. W trakcie negocjacji udało się wynegocjować dla Polski stanowisko w radzie dyrektorów, początkowo jako jednego z zastępców dyrektora, a od 2022 r. – stanowisko dyrektora na dwa lata. Pierwsza w kolejności jest Wielka Brytania z najsilniejszą pozycją w konstytuancie. Jej udział głosu jest trzykrotnie większy niż Polski. Poprzez analogię z innymi organizacjami międzynarodowymi można przewidzieć sposób funkcjonowania tej instytucji i to, w jakim stopniu interes Polski będzie zabezpieczony.

Jeśli chodzi o siedzibę w Europie, jest to kwestia negocjacji. Opcja lokalizacji w Warszawie nie jest najsilniejsza. W inny sposób będziemy starali się wpływać na decyzje Banku.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MSZ Katarzyna Kacperczyk:

Przypomnę, że Bank jest tworzony. Na obecnym etapie dyskusji nie ma jeszcze mowy o tworzeniu delegatur , ale podzielam pogląd pana ministra, że biorąc pod uwagę wkład finansowy, pozycja Warszawy jest zdecydowanie słabsza niż innych państw, których kontrybucja do Banku jest znacznie wyższa.

Pani przewodnicząca Skowrońska pytała o projekty, które już zostały zaakceptowane, a także o uczestnictwo polskich przedsiębiorstw w ich realizacji. Tak naprawdę, nie ma jeszcze decyzji Banku w sprawie potencjalnych projektów. Bank dopiero rozpoczyna operacyjną działalność. Rozumiem konieczność rozważenia wszystkich „za" i „przeciw", ale ratyfikacja powinna nastąpić możliwie szybko. Każde opóźnienie z naszej strony pozbawia nas realnego wpływu na decyzje dotyczące funkcjonowania, wyboru dyrektorów zarządzających. Na razie mamy status obserwatora. Brak ratyfikacji osłabia naszą pozycję.

Przeprowadzaliśmy wcześniej spotkania i konsultacje z przedsiębiorcami. W działania te było zaangażowane MSZ, ministerstwo gospodarki oraz Ministerstwo Finansów. Obserwujemy zainteresowanie. Pan minister wspomniał o wzmocnieniu etatów w MF. My również planujemy wzmocnienie ambasady w Pekinie oraz przydzielenie dodatkowych zadań w zakresie projektów infrastrukturalnych innym ambasadom w Azji Centralnej, Południowej i Wschodniej, żeby w pełni wykorzystywać możliwości współpracy z partnerami w innych krajach.

Trzeba wzmocnić cały system przepływu informacji i wspierania polskich przedsiębiorstw, żeby mogły korzystać z przetargów i uczestniczyć w projektach. W te działania zaangażowane są instytucje, które tradycyjnie zajmują się tym obszarem, np. Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych. Przypomnę, że działa sekretariat w formule 16 plus 1, który składa się z przedstawicieli agencji inwestycyjnych z wszystkich tych państw oraz z Chin. Istnieją ramy systemowe, które pozwolą na sprawny przepływ informacji. Wykorzystywanie środków Banku jest jednym z założeń planu przedstawionego niedawno przez wicepremiera Mateusza Morawieckiego, uwzględniającego łączenie środków finansowania zewnętrznego, w tym z Europejskiego Banku Inwestycyjnego oraz Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych.

Polska reprezentowana jest w Banku poprzez gubernatora, dyrektora zarządzającego bądź wicedyrektora. W I kwartale br. Bank ogłosi rekrutację pracowników Banku. Zadaniem MSZ oraz innych resortów jest jak najszersze rozpropagowanie tej informacji. Rekrutacja będzie opierać się na kryteriach merytorycznych. Nie jest istotna przynależność geograficzna. To dodatkowo wzmocniłoby nasz wpływ na decyzje oraz przekaz informacji do kraju.

Pan przewodniczący pytał o prawo. Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych jest organizacją międzynarodową, czyli ma podmiotowość w każdym kraju, który ratyfikował umowę. Stosowane są wszystkie zasady dotyczące organizacji międzynarodowej – arbitraż międzynarodowy itd.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Ale sama struktura musi działać według jakiegoś prawa przyjętego.

Podsekretarz stanu w MSZ Katarzyna Kacperczyk:

Realizowane jest to na takiej samej zasadzie, jak w przypadku innych organizacji międzynarodowych. Jeśli chodzi o siedzibę, zawierana jest umowa z państwem goszczącym. Wspominałam krótko o immunitetach, przywilejach, immunitetach jurysdykcyjnych. Wszystkie te zasady stosujemy w odniesieniu do Banku Światowego, Międzynarodowego

Funduszu Walutowego oraz innych instytucji, które mają siedzibę w danym państwie członkowskim.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Proponuję przystąpienie do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Nie widzę sprzeciwu. Stwierdzam przyjęcie powyższej propozycji.

Czy są zastrzeżenie do tytułu ustawy? Nie widzę. Stwierdzam, że tytuł ustawy został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec zatwierdzenia art. 1? Nie widzę. Art. 1 został zatwierdzony.

Czy jest sprzeciw wobec zatwierdzenia art. 2? Nie widzę. Art. 2 został zatwierdzony.

Przystępujemy do zatwierdzenia całego projektu ustawy z druku nr 246. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Projekt został zatwierdzony.

Komisje muszą wybrać posła-sprawozdawcę. Czy są propozycje?

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Panie przewodniczący, zgłaszam posła Schreibera, jeśli jest zainteresowany.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw co do tej propozycji? Nie widzę. Pan poseł Schreiber został sprawozdawcą.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Zamykam wspólne posiedzenie Komisji.